



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania P. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o wydanie pisemnej interpretacji przepisów w przedmiocie obowiązku opłacania
składek na ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 17 stycznia 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt III AUa 952/19,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od P. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Lublinie tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z
ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie decyzją z 27 lutego 2019 r., po rozpoznaniu wniosku z 12 lutego 2019 r. o wydanie interpretacji indywidualnej przepisów, uznał za nieprawidłowe stanowisko przedsiębiorcy U. w przedmiocie braku obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przy jednoczesnym posiadaniu prawa do renty socjalnej.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 18 października 2019 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy złożone od powyższej decyzji.

We wniosku z 12 lutego 2019 r. P. R. działający pod firmą U. wniósł o wydanie interpretacji indywidualnej przepisów w trybie art. 34 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 221 ze zm.; dalej jako Prawo przedsiębiorców) i art. 83d ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.; dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych lub ustawa systemowa).

Wnioskodawca jest osobą pobierającą rentę socjalną. Jednocześnie prowadzi działalność gospodarczą i z tego tytułu odprowadza składki na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz zaliczkę na podatek. Po przeprowadzonym w 2015 r. postępowaniu kontrolnym otrzymał informację, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu z obu tytułów ubezpieczenia, tzn. renty socjalnej i prowadzonej działalności. Złożony wniosek o interpretację dotyczył wątpliwości, czy od dnia rozpoczęcia działalności wnioskodawca był i jest nadal obowiązany do uiszczania składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, wypadkowe, chorobowe z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w sytuacji posiadania uprawnienia do renty socjalnej.

P. R. w okresie od rozpoczęcia działalności w 2008 r. do końca 2011 r. nie otrzymywał renty socjalnej wobec obowiązujących wówczas przepisów ustawy o rencie socjalnej, zgodnie z którymi prawo do renty ulegało zawieszeniu za miesiąc, w którym świadczeniobiorca osiągnął przychód w wysokości przekraczającej 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Po zmianie przepisów organ rentowy decyzją z 9 lipca 2013 r. podjął wypłatę renty socjalnej odwołującego się z wyrównaniem od 1 stycznia 2012 r. Zdaniem wnioskodawcy, nie jest on zobowiązany

do opłacania składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, wypadkowe, chorobowe z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie P. R. nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd zwrócił uwagę, że nie jest możliwe w tym trybie stwierdzenie, iż wnioskodawca od dnia rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu, gdyż jest osobą uprawnioną do renty socjalnej. Wydanie decyzji zgodnie z żądaniem odwołującego się byłoby przyznaniem określonego prawa osobie ubezpieczonej, a nie przedstawieniem poglądu dotyczącego rozumienia treści przepisów prawa, z których wynika obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i sposobu ich zastosowania w odniesieniu do określonej sprawy indywidualnej.

Z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie z art. 9 ust. 4c ustawy systemowej - w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2008 r. - osoby prowadzące pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1 (tj. prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych), mające ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym do czasu ustalenia prawa do emerytury. Pod pojęciem „renta” należy rozumieć świadczenie pieniężne z systemu ubezpieczeń społecznych. W rozumieniu art. 9 ust. 5 ustawy systemowej nie jest rentą, renta socjalna przyznawana na podstawie ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1300 ze zm.; dalej jako ustawa o rencie socjalnej). W orzecznictwie przyjmuje się, że renta socjalna jest świadczeniem mającym szczególny charakter. Brak wymogu posiadania jakiegokolwiek stażu ubezpieczeniowego wskazuje, że jest ona przyznawana osobom, które ze względu na stan zdrowia powodujący całkowitą niezdolność do pracy powstałą wskutek naruszenia sprawności organizmu powstałego przed wejściem na rynek pracy, nie miały możliwości wypracować stażu ubezpieczeniowego. Renta socjalna stanowi więc świadczenie o charakterze

zabezpieczającym, kompensującym brak możliwości uzyskania uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, a jej celem jest zapewnienie osobie spełniającej ustawowe warunki do przyznania tego świadczenia środków finansowych niezbędnych do życia.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł P. R., który zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że renta socjalna nie jest rentą w rozumieniu art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, a w konsekwencji - niezastosowanie tego przepisu i oddalenie odwołania wobec uznania, że stanowisko ubezpieczonego wyrażone we wniosku z 12 lutego 2019 r. jest nieprawidłowe i jest on obowiązany do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej mimo posiadania prawa do renty socjalnej. Apelujący wniósł o zmianę wyroku i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że stanowisko przedstawione we wniosku o wydanie indywidualnej interpretacji złożonym w dniu 12 lutego 2019 r. przez przedsiębiorcę U. jest prawidłowe.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 16 marca 2021 r. oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że stosownie do treści art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, osoby, o których mowa w art. 6, niewymienione w ust. 4, 4a i 4c, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają dobrowolnie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, które obejmują ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, określa ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy systemowej, rodzaje świadczeń z ubezpieczeń społecznych i warunki nabywania prawa do tych świadczeń określają inne przepisy, w tym przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna). Wśród świadczeń określonych w tej ostatniej ustawie zasadnicze znaczenie mają: emerytura i renta z tytułu

niezdolności do pracy oraz renta rodzinna. W ustawie emerytalnej można znaleźć definicję pojęć renta oraz rencista (art. 4 pkt 10 i 11 tej ustawy). Renta oznacza rentę z tytułu niezdolności do pracy i rentę rodzinną. Katalog świadczeń wymienionych w art. 3 tej ustawy nie obejmuje renty socjalnej. Renta socjalna jest odrębnym świadczeniem przyznawanym na podstawie ustawy o rencie socjalnej. Renty socjalne są finansowane ze środków budżetu państwa. Zgodnie z art. 7 ust. 1 powołanej ustawy, renta socjalna nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, uposażenia w stanie spoczynku, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty inwalidzkiej lub pobierającej świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych, renty strukturalnej, a także osobie uprawnionej do zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Natomiast w myśl art. 10 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, prawo do tego świadczenia zawiesza się w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Z powyższych uregulowań prawnych wynika, że prowadzenie działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, w tym prowadzenie działalności pozarolniczej, nie jest obojętne dla osoby, której przysługuje renta socjalna. I chociaż „ustawa o rencie socjalnej nie zawiera zakazu zarobkowania”, to jednak w określonych przypadkach (art. 10 ust. 1 i 6) prawo do renty socjalnej zawiesza się.

Rozpoznawana sprawa nie dotyczy prawa P. R. do renty socjalnej, lecz rozstrzygnięcia, czy pobieranie takiego świadczenia jest równoznaczne z pobieraniem renty w rozumieniu art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji zastosował prawidłową wykładnię przepisu i uznał, że w pojęciu określonym słowem "renta" nie mieści się renta socjalna.

Osoba mająca ustalone prawo do renty socjalnej, a nie do renty z tytułu niezdolności do pracy, podejmując pozarolniczą działalność gospodarczą, staje się w okresie jej prowadzenia podmiotem podlegającym obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Zasadą jest bowiem, że każda działalność zarobkowa rodzi obowiązek ubezpieczenia, bowiem z tytułu tego ubezpieczenia będą przysługiwały świadczenia. Podnoszone w apelacji

podobieństwa renty socjalnej i renty z tytułu niezdolności do pracy, czy też fakt dostrzeżonej przez ustawodawcę potrzeby podwyższenia renty socjalnej i zrównania jej z rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, nie uzasadniają przyjęcia, że jest to renta, o której mowa w art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, bowiem jak wyżej wskazano, nie jest ona świadczeniem z ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, a takiej renty dotyczy przepis. Warunkiem przyznania prawa do tych ostatnio wymienionych rent jest uprzednie podjęcie różnych form aktywności zawodowej. Natomiast renta socjalna jest przyznawana osobom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu powstałego przed wejściem na rynek pracy i z tego powodu, co do zasady są pozbawione możliwości zarobkowania. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zwrócił uwagę na szczególny charakter renty socjalnej, która stanowi świadczenie o charakterze zabezpieczającym, kompensującym brak możliwości uzyskania uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. Jej celem jest niewątpliwie zapewnienie niezbędnych środków utrzymania dla osoby, która z powodu złego stanu zdrowia istniejącego od dzieciństwa nie miałaby możliwości „wypracowania” stażu ubezpieczeniowego.

W stanie faktycznych i prawnym opisanym przez odwołującego się nie można mówić o naruszeniu zasady równości w sytuacji osób uprawnionych do renty socjalnej względem osób uprawnionych do innych rent, w tym także renty rolniczej, czy renty przyznawanej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. O ile konstytucyjna zasada równego traktowania (art. 32 Konstytucji RP) dotyczy „wszystkich” podmiotów prawa, to w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ustawodawca uszczegółowił regulację tej zasady jedynie wobec ubezpieczonych.

Wnioskodawca złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia prawa materialnego: 1) art. 9 ust. 5 w związku z art. 9 ust. 4, 4a i 4c w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 34 ust. 1 Prawa przedsiębiorców, przez błędną wykładnię art. 9 ust. 5 ustawy systemowej polegającą na przyjęciu, że renta socjalna nie jest „rentą” w rozumieniu tego przepisu, a w konsekwencji - niewłaściwe zastosowanie wskazanych przepisów

i oddalenie apelacji wobec uznania, iż stanowisko ubezpieczonego wyrażone we wniosku z 12 lutego 2019 r. jest nieprawidłowe i jest on obowiązany do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej mimo posiadania prawa do renty socjalnej orzeczonej na stałe; 2) art. 9 ust. 5 w związku z art. 9 ust. 4, 4a i 4c w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej w związku z art. 34 ust. 1 Prawa przedsiębiorców w związku z art. 14 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 1 Protokołu Nr 1 do EKPCz w związku z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 w związku z art. 68 ust. 3 Konstytucji RP, przez ich niewłaściwe zastosowanie i naruszenie zasady ochrony prawa własności wynikającej z art. 1 Protokołu Nr 1 do EKPCz na skutek nierównego traktowania i dyskryminacji osób pobierających rentę socjalną względem osób pobierających rentę rodzinną, rentę rolniczą lub rentę wypłacaną na podstawie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie, a także o zasądzenie kosztów postępowania wywołanego skargą kasacyjną, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Poddany pod ocenę Sądu Najwyższego spór sprowadza się do weryfikacji proponowanej przez Sąd drugiej instancji wykładni przepisu art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dokonanej w kontekście systemowym. Przepis ten, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 169, poz. 1412) stanowi, że osoby, o których

mowa w art. 6, niewymienione w ust. 4 i 4c, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają dobrowolnie ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym. Ustawodawca w art. 9 ust. 4c ustawy systemowej przyjął zaś, że osoby prowadzące pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, mające ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym do czasu ustalenia prawa do emerytury. Zgodnie natomiast z art. 9 ust. 4, osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 22, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Cytowane wyżej przepisy stanowią wyjątek od wynikającej z art. 6 ust. 1 ustawy systemowej zasady powszechności podlegania ubezpieczeniom społecznym. Normą podstawową w przedstawionym przez skarżącego stanie faktycznym, w którym przeprowadza się wykładnię przepisów, jest art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowiący, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Uchylenie się od tego obowiązku może wynika z wskazanego art. 9. Taki układ norm w relacji zasada – wyjątek wymusza dokonywanie ścisłej wykładni art. 9 ustawy systemowej.

Sporna w sprawie pozostaje interpretacja pojęcia „renta” użytego w art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie skarżącego, obejmuje ono wszelkiego rodzaju świadczenia z zakresu zabezpieczenia społecznego określone jako renta, w tym rentę socjalną, którą pobiera odwołujący się.

Za punkt wyjścia do przeprowadzenia wykładni należy przyjąć, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy. Renta socjalna nie jest świadczeniem wypłacanym z tytułu ubezpieczenia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2017 r., III UK 267/16, LEX nr 2434681; z 27 czerwca 2019 r., I UK 84/18, OSNP 2020 nr 6, poz. 60; z 2 marca 2022 r., III USKP 106/21, LEX nr 3408433). Ustawa o rencie socjalnej zakłada możliwość osiągnięcia przychodu z tytułu

działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w trakcie pobierania renty socjalnej (art. 10 ustawy).

W dotychczasowym dorobku orzeczniczym Sądu Najwyższego odnaleźć można judykaty dotyczące wykładni art. 9 ust. 5 ustawy systemowej. Sąd drugiej instancji w rozpoznawanej sprawie posiłkował się tą interpretacją. Wypada jedynie dodać, że w wyroku z 5 czerwca 2014 r., I UK 446/13 (LEX nr 1506374) Sąd Najwyższy zaznaczył, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera definicji pojęć: emerytura, renta, emeryt, rencista (art. 4 tej ustawy). Stanowi jedynie (w art. 4 pkt 1), że użyte w tej ustawie określenie „ubezpieczeni” oznacza osoby fizyczne podlegające chociaż jednemu z ubezpieczeń społecznych, o których mowa w art. 1, czyli na przykład ubezpieczeniu emerytalnemu lub ubezpieczeniom rentowym. Definicji pojęcia osoby mającej ustalone prawo do renty należy zatem poszukiwać w ustawach regulujących ubezpieczenie emerytalne oraz ubezpieczenia rentowe. W ustawie o emeryturach i rentach z FUS można znaleźć definicję pojęć renta oraz rencista (art. 4 pkt 10 i 11 tej ustawy). Renta oznacza rentę z tytułu niezdolności do pracy i rentę rodzinną. Z kolei rencista to osoba mająca ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy lub do renty rodzinnej. Jeżeli więc w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych wspomina się o osobie mającej ustalone prawo do renty, bez wyraźnego zaznaczenia, że chodzi o rentę z tytułu niezdolności do pracy, oznacza to, że chodzi o każdą rentę, także rentę rodzinną. Do takich wniosków prowadzi wykładnia systemowa. W odniesieniu do art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w doktrynie podkreśla się, że osoby posiadające status emeryta lub rencisty (z wyjątkami przewidzianymi w ust. 4 i 4c) nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego z tytułów wymienionych w art. 6 ustawy, natomiast na mocy ogólnej normy kompetencyjnej zawartej w art. 9 ust. 5 ustawy systemowej mogą przystąpić do ubezpieczenia społecznego (emerytalnego i rentowego) na swój wniosek (dobrowolnie). Od dnia 1 stycznia 2007 r. nastąpiło w stosunku do tych osób rozszerzenie obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego na osoby pobierające renty z tytułu niezdolności do pracy i prowadzące jednocześnie działalność gospodarczą (do czasu ustalenia na ich rzecz prawa do emerytury – art. 9 ust. 4c ustawy systemowej). Jest to unormowanie szczególne, wymagające wykładni ścisłej. Obowiązek

ubezpieczenia i związana z nim konieczność opłacania składek dotyczy zatem tylko tych osób, które uzyskały prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z systemu powszechnego, z wyłączeniem rent wynikających z przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych lub policji, ubezpieczenia społecznego rolników, rent rodzinnych (T.Bińczycka-Majewska: Kumulacja i rozłączność tytułów ubezpieczenia społecznego, PiZS 2007 nr 1, s. 22).

Godzi się sprecyzować, że sformułowanie „każda renta” użyte w wyżej cytowanym wyroku Sądu Najwyższego musi być rozumiane jako efekt wykładni systemowej art. 9 ust. 5 w związku z art. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 4 pkt 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Każda renta oznacza więc każde świadczenie zdefiniowane przez ustawę tworzącą system ubezpieczeń społecznych jako renta: renta z tytułu niezdolności do pracy, renta rodzinna. Z pojęcia tego należy zatem wyłączyć te renty, które przysługują z innych systemów, np. zaopatrzeniowego lub ubezpieczenia rolniczego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podaje, że swoje stanowisko co do wykładni art. 9 ust. 5 ustawy systemowej opiera na powołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2013 r., I UK 446/13. Założenie takie jest błędne z uwagi na treść uzasadnienia przytaczanego orzeczenia i dokonaną tam wykładnię przepisów ustawy systemowej w kontekście ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zaprezentowana w uzasadnieniu cytowanego judykatu interpretacja przepisów nie daje podstaw do wykładni pojęcia „renta” jako wszelkich świadczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego, także renty socjalnej, gdyż renta ta nie jest świadczeniem z systemu ubezpieczeń społecznych. Błędne jest również założenie, że za tezę odwołującego się przemawia pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 19 kwietnia 2017 r., III AUa 989/16 (LEX nr 2347802). W wyroku tym nie dokonywano wykładni art. 9 ust. 5 ustawy systemowej. Wskazano jednak, że pojęcie renta z tytułu niezdolności do pracy użyte w art. 9 ust. 4c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych musi być wykładane ściśle. Pojęcia renty z tytułu niezdolności do pracy nie można rozszerzać na rentę rolniczą. Także z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 września 2013 r., III AUa 251/13 (LEX nr 1369202), nie można wyprowadzić wniosków popierających tezę skarżącego. Nie jest nim sformułowanie, że przepis art. 9 ust. 4c ustawy systemowej nie obejmuje

także osób pobierających rentę socjalną. Pogląd ten, zgodny z wyżej opisaną zasadą wykładni ścisłej, nie został sformułowany na tle art. 9 ust. 5 ustawy systemowej. Odwołujący się nie przytacza żadnego wyroku bądź poglądu doktryny, z którego można by wywieść, że pojęcie „renta” użyte w art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odnosi się również do renty socjalnej.

Całość argumentacji skarżącego opierającej się na dotychczasowych poglądach Sądu Najwyższego wyrażonych na gruncie art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, a dotyczących między innymi renty rodzinnej, jest nieadekwatna dla aktualnie rozpoznawanej sprawy. Renta socjalna, którą pobiera odwołujący się, nie jest świadczeniem z systemu ubezpieczeń społecznych. Nie wchodzi w zakres zastosowania ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wyznaczony przez jej art. 1 i art. 5. Zakresem systemu ubezpieczeń społecznych nie są więc objęte między innymi osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu rolników czy zaopatrzeniu emerytalnemu służb mundurowych. Zrównywanie uprawnień związanych z zabezpieczeniem społecznym realizowanych w różnych systemach, którego skarżący dokonuje w uzasadnieniu skargi, jest nieuprawnione.

Godzi się zauważyć, że sformułowane przez odwołującego się dwie grupy zarzutów opierają się na alternatywnych podstawach. Zarzucając błędną wykładnię art. 9 ust. 5 w związku z art. 9 ust. 4, 4a i 4c ustawy systemowej, skarżący dąży do wykazania swych racji przez dyrektywy wykładni językowej i systemowej, powołując się na wewnętrzny układ systemu ubezpieczeń społecznych. Jak wyżej wykazano, czyni to w sposób nieuprawniony, posiłkując się poglądami wyrażonymi na tle prawa do renty rodzinnej. Druga grupa zarzutów, sugerująca konieczność prokonstytucyjnej wykładni art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, musi być odniesiona do zupełnie innego założenia wstępnego, nakazującego *a priori* przyjąć dyferencjację sytuacji prawnej rencistów pobierający świadczenie z systemu ubezpieczeń społecznych i osób – beneficjentów renty socjalnej. Tym samym należałoby uznać, że w świetle ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawy o emeryturach i rentach z FUS renta socjalna nie jest tożsama z pojęciem „renta” z art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, dlatego też skarżący wywodzi o sprzeczności powyższego przepisu z prawem międzynarodowym i Konstytucją RP.

Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do dokonywania wykładni art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w kontekście art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 w związku z art. 68 ust. 3 Konstytucji RP. Zasadność prowadzenia wykładni prokonstytucyjnej wyraził Trybunał Konstytucyjny między innymi w wyroku z 8 maja 2000 r., SK 22/99 (OTK 2000 nr 4, poz. 107), stwierdzając, że brak jednolitego stanowiska w orzecznictwie i literaturze, a w szczególności występowanie rozbieżności interpretacyjnych, wskazuje na niezbędną samodzielność ustalenia treści badanego przepisu. Stosując powszechnie przyjęte w naszej kulturze prawnej reguły interpretacyjne, konieczne jest dokonanie wyboru tego kierunku wykładni spośród rysujących się wzajemnie "konkurujących" znaczeń przepisu, który jest zgodny z konstytucyjnymi normami i wartościami. W takim ujęciu wykładnia prokonstytucyjna polega na wyborze jednego z rezultatów wykładni uprzednio uzyskanych na poziomie interpretacji ustawy, stanowiąc przejaw tzw. współstosowania interpretacyjnego (L. Garlickiego [w:] Bezpośrednie stosowanie Konstytucji – wprowadzenie do dyskusji [w:] Konferencja naukowa: Konstytucja RP w praktyce, Warszawa 1999, s. 25–26.). Wykładnia językowa i systemowa art. 9 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie prowadzi do rozbieżnych rezultatów w kontekście zbiegu z prawem do renty socjalnej. Wręcz przeciwnie, wynik wykładni systemowej jest jednoznaczny. Oczekując uzupełnienia procesu interpretacji o wykładnię prokonstytucyjną, skarżący nie powołuje się na żadne przyjęte w doktrynie i orzecznictwie argumenty, w tym hierarchiczną niezgodność norm.

Niezależnie od powyższego, przytaczane przez odwołującego się przepisy ustawy zasadniczej nie tworzą wzorca znajdującego odzwierciedlenie w rozpoznawanej sprawie. O ewentualnej wykładni art. 9 ust. 5 ustawy systemowej w ujęciu praw i wolności konstytucyjnych można byłoby mówić wówczas, gdyby skarżący powołał art. 67 ust. 1 Konstytucji (prawo do zabezpieczenia społecznego), art. 69 Konstytucji (pomoc osobom niepełnosprawnym) bądź art. 64 w związku z art. 84 (prawo własności – w kontekście nałożenia na ubezpieczonego ciężarów fiskalnych związanych z obowiązkowym oskładkowaniem). Takim przepisem nie jest zaś przytaczany przez odwołującego się art. 68 ust. 3, choćby wykładany w związku z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 2 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że władze publiczne

są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku. Renta socjalna nie jest ustawowym instrumentem realizacji opieki zdrowotnej.

Skarżący, pomijając art. 64 Konstytucji RP, wskazuje bezpośrednio na art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, wiążąc ten przepis z art. 14 Konwencji. Czyni to jednak bez odrębnego uzasadnienia, jedynie dla wzmocnienia tezy, że objęcie go obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym (zgodnie z zasadą powszechności) jest niedopuszczalnym naruszeniem prawa konwencyjnego. Powołanie się na Europejską Konwencję o ochronie praw człowieka musi być w tym kontekście uznane za jedynie zabieg retoryczny, swoisty ornament argumentacji prawniczej, nie zaś za uzasadniony zarzut stawiany zaskarżonemu wyrokowi, będący podstawą kasacyjną.

Na marginesie warto jednak nadmienić, że nakładanie podatków (bądź innych danin publicznych, w tym obowiązków składkowych) stanowi, co do zasady, formę ingerencji w prawo zagwarantowane na mocy pierwszego akapitu art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i że ingerencja tego rodzaju może być uzasadniona na mocy postanowień akapitu drugiego tegoż artykułu, ustanawiającego wyraźny wyjątek dotyczący uiszczania podatków bądź innych należności. To władze krajowe są w pierwszej kolejności upoważnione do decydowania o tym, jakie podatki i inne należności mają być pobierane. Decyzje w tym obszarze zazwyczaj wymagać będą dokonania oceny kwestii politycznych, ekonomicznych i społecznych, które przepisy Konwencji pozostawiają w obszarze kompetencji poszczególnych Państw Stron, jako że władze krajowe znajdują się w tym zakresie w lepszej pozycji do dokonania oceny niż Trybunał. Zakres swobody przyznany Państwom Stronom Konwencji w odniesieniu do tego rodzaju spraw jest zatem szeroki (zob. wyroki ETPC: z 23 lutego 1995 r., 15375/89, Gasus Dosier- und Fördertechnik GmbH przeciwko Holandii, LEX nr 79971., § 60; z 23 października 1997 r., National & Provincial Building Society, Leeds Permanent Building Society i Yorkshire Building Society przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, § 80-82; z 2 lipca 2013 r., 41838/11, R.Sz. przeciwko Węgrom § 39 i 40).

Mając na uwadze powyższe, nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ oraz art. 98 § 1 i 3 związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[a!]